

Mgr Ewa Agnieszka Pichola
Instytut Filozofii
Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

Dysfunkcja w odniesieniu do prawdy o rzeczywistości, jako cecha charakterystyczna uzależnień

W niniejszym tekście przedstawione zostaną pokrótce antropologiczne aspekty prawdy w filozofii D. Von Hildebranda, aby uczynić z nich punkt wyjścia dla analizy porównawczej. Przeanalizowane zostaną także niektóre, najbardziej charakterystyczne symptomy uzależnień, jakie rozpoznano w ciągu badań nad uzależnieniem od alkoholu i niektórych substancji psychoaktywnych, aby uzyskać odpowiedź na pytanie, które zrodziło się po analizie dysfunkcji - czy u źródeł pewnej kategorii postaw charakterystycznych dla uzależnień nie leży dysfunkcja w rozeznawaniu rzeczywistości i związane z nią odejście od poszukiwania prawdy. Dokonano tutaj także krótkiej charakterystyki uzależnień w kontekście poszukiwań odniesienia do prawdy o rzeczywistości w postawach związanych kolejno z uzależnieniem i współuzależnieniem, powody występowania uzależnień, role przyjmowane przez dzieci w rodzinach dotkniętych uzależnieniem i wreszcie w postawach określonych jako syndrom DDA, czyli Dorosłych Dzieci Alkoholików.

Tekst ten łączy dwie dziedziny – filozofię i psychologię, których metodologia jest odmienna, jednak połączenie to warto uznać za uprawnione z przynajmniej dwóch powodów. Po pierwsze, psychologia spotyka się z filozofią w miejscu, gdzie mówimy o normatywności i próbujemy zdefiniować m.in. normalność, jak w przypadku terapii uzależnień, po drugie, mamy do czynienia z filozofią, gdy zadawane są pytania o sens życia człowieka. Warto tu więc pokazać, w jakich aspektach zagadnienie uzależnień, szeroko rozumiane, zarówno w diagnostyce jak i sposobach ich przezwyciężenia, nie pozostaje obojętne wobec pytań egzystencjalnych.

Podstawą merytoryczną do określenia charakteru uzależnień jest książka Marii Ryś pt. *„Rodzina z problemem alkoholowym, metody badań relacji interpersonalnych w dysfunkcyjnych systemach rodzinnych”* wydana w 2014 roku i stanowiąca najnowsze kompendium tematu. Na początku jednak zostanie przedstawione postrzeżenie człowieka w kontekście prawdy u D. von Hildebranda, poruszony zostanie problem dotyczący tego, na czym polega poszukiwanie prawdy, jakie jest znaczenie tych poszukiwań, jak określany jest człowiek w relacji do prawdy. Filozofia von Hildebranda posiada charakterystyczny rys, jakim jest rozważanie powołania człowieka w kontekście odniesienia do prawdy.

1. Pytanie o prawdę, zakorzenie w prawdzie

Pytaniu o prawdę D. von Hildebrand nadaje charakter uniwersalny, łączy je zarówno z filozofią, gdy mówi że „zadanie filozofii jest doniosłe dla samych filozofów, ale również dla tych, którzy mimo, że nie są filozofami z zawodu, posiadają pełną osobowość z klasyczną

chłonnością prawdy, (...) tacy ludzie nie tylko doskonale rozumieją prawdę filozoficzną, ale jest ona w nich również zakorzeniona”(Hildebrand, 1991, s. 11). jak i z podstawą ludzkiej egzystencji, ponieważ jak pisze: „podstawowa klasyczna rola pytania, jako składnika ziemskiej egzystencji i transcendentnego charakteru człowieka, ujawnia się przede wszystkim we wszystkich fundamentalnych pytaniach dotyczących znaczenia świata, znaczenia człowieka, przeznaczenia człowieka”, oraz „człowiek *in statu viae* jest bytem pytającym”, a „pytanie filozoficzne nie jest czczym rozważaniem wysublimowanego umysłu, nie należy jedynie do sfery zainteresowania umysłu akademickiego. (...) jest podstawowym składnikiem ludzkiego umysłu”(tamże, s. 11). Zakorzenie w prawdzie jest, jak widzimy, własnością bytu. Z odkrywaniem prawdy wiąże się uprzywilejowana sytuacja człowieka. Transcendencja człowieka, jak zauważa von Hildebrand, polega na dwojakim dostosowaniu się umysłu i woli do rzeczywistości obiektywnej: w jego poznawaniu prawdy oraz w jego swobodnym posłuszeństwie wobec nakazu moralnie obowiązujących wartości - ostatecznie, wobec nakazu Boga (Hildebrand, 2000, s. 90). Rozumność to cecha człowieka jako osoby, należy do jego istoty i tylko człowiek może poszukiwać Prawdy i poznawać prawdy. Tylko człowiek może za pomocą rozumu poznać istnienie Boga. Istotą bytu osobowego jak pisze von Hildebrand, jest umiejętność do nawiązywania znaczących stosunków intencjonalnych za światem przedmiotów (tamże, s. 70). Człowiek zatem ma zdolność uzyskania wiedzy o rzeczywistości. Doniosłe prawdy metafizyki i etyki są, według von Hildebranda, powołane do tego, by zakorzenie się wśród ludzi, zaś powinność uzyskania rzeczywistości społecznej nadaje ich żywotności szczególne znaczenie (tamże, s. 75).

Dążenie do prawdy konsekwentnie określa von Hildebrand jako działanie pożądane, nieobojętne moralnie. Poszanowanie prawdy jest podstawą właściwego stosunku do świata oraz warunkiem zdrowej osobowości (Hildebrand, 1984, s. 14-52).

Człowiek szanujący prawdę okazuje rzeczywistości głęboki szacunek, rozumie zasadnicze wymaganie stawiane przez wartość, aby uznać to co jest, za takie jakie jest. Uwzględnia metafizyczną pozycję człowieka we wszechświecie, rozumie odpowiedzialność wobec prawdy spoczywającą na człowieku jako obdarzonej duchem osobie. Człowiek szanujący prawdę jest nierozdzielnie związany z tym co istnieje, nie nadaje swoim przeżyciom charakteru innego niż posiadają, nie odwraca oczu od spraw wymagających zaangażowania (tamże, s. 14-52).

Odniesienie do prawdy o rzeczywistości jest fundamentalnym zobowiązaniem, von Hildebrand twierdzi, że „obojętność na pytanie o prawdę jest w sposób oczywisty jednym z najgorszych symptomów perwersji i desubstancjalizacji umysłu ludzkiego. (...) Pytanie o prawdziwość rzeczy jest nieodłączne dla każdej dziedziny ludzkiego życia od najprostszych codziennych spraw do sfery duchowej, detronizacja prawdy pociąga dekonstrukcję całego życia. To odbija się na moralności, co więcej na sensowności i całym życiu wspólnoty. Gdy tylko człowiek pozbywa się prawdy jako podstawy wszelkich sądów w miejsce prawa wchodzi siła, wpływ sugestywnej, opresywnej i mechanicznej sugestii zastępuje przekonanie, zaufanie ustępuje strachowi” (Hildebrand, 1953, s. 61). W swoich

rozważaniach zauważa von Hildebrand szczególny atrybut prawdy, twierdzi, że „Prawda¹ ma w sobie coś ze schronienia, bez schronienia przede wszystkim nie ma życia w prawdzie. w osobie, która doświadcza istnienia pełnego rozpaczy, istnienia pozbawionego elementu schronienia znajdujemy jedynie pozostałość [ang. *residue*] prawdy.”² W powyższych fragmentach nietrudno zauważyć podkreślaną konsekwentnie myśl, że brak prawdy ma destruktywny wpływ na kondycję człowieka.

2. Uzależnienie jako nieadekwatne rozpoznanie rzeczywistości

Jakie związki z rozważaniami filozoficznymi znajdujemy w diagnozie uzależnień sporządzonej na gruncie obserwacji psychologicznej? Co wskazuje na kształtowanie się uzależnień w konsekwencji nieadekwatnego rozpoznawania rzeczywistości? We wspomnianej książce prof. M. Ryś już na wstępie pada zdanie, że „w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zaspokajane są podstawowe potrzeby psychiczne dziecka takie jak doznawanie i odwzajemnianie miłości, potrzeba akceptacji i afiliacji, bezpieczeństwa, uznania i współdziałania” (Ryś, 2014, s. 6), a dalej, że niektórzy teoretycy uważają porozumiewanie się za cel ludzkiej egzystencji.

Rodziny dysfunkcyjne, jak już wskazuje ich określenie, zawodzą w wypełnianiu powyższego. Na czym polega zaburzenie, oprócz tego, że integralną częścią systemu jest alkoholizm jednego z członków rodziny? Jest to budowanie na mechanizmach, które służą integracji, określanej jako pseudo-integracja, dlatego, że pozorne scalanie rodziny ma na celu ochronę dysfunkcyjnego systemu. Mamy więc do czynienia z „negowaniem istniejących problemów, co uniemożliwia ich rozwiązanie, zaprzecza się tu spostrzeżeniom, myślom, dążeniom i wyobrażeniom, uczuciom. Ponadto rodzina ta jest zamknięta, jej członkowie żyją w izolacji od świata zewnętrznego, kontakty są powierzchowne, konwencjonalne, dominują w nich pozory, brak prawdziwych uczuć, nieszczerłość, oraz rodzina z problemem alkoholowym żyje w zakłamaniu, braku szczerości i mówienia prawdy o problemach nękających członków rodziny, fałszując i zniekształcając rzeczywistość, rodzina z problemem alkoholowym zamyka się w swojej tragedii i cierpieniu, odizolowuje się od zewnętrznego świata i ludzi (por. np. Bradshaw, 1994).

Zaprzeczanie, niejawnosc, niespójność komunikatów, nieumiejętność kontaktowania się z własnymi doświadczeniami, komunikowanie opierane na domysłach to cechy wymieniane w opisie rodzin dysfunkcyjnych. W rodzinach dysfunkcyjnych dochodzi „do utraty prawdy o swoim życiu, dochodzi do zafałszowania rzeczywistości” (Ryś, 2014, s.13). Podsumowując, chaos wnosi zafałszowanie, a wśród przystosowań do problemu wymienia się kilka faz, wśród których pierwsza jest niczym innym jak zaprzeczaniem istnienia problemu (Ryś, 2014, s. 14).

Uzależnienie jest na różne sposoby definiowane, wymienia się kilka istotnych cech, ale dla niniejszych rozważań kluczowe wydaje się zdanie, iż „uzależnienie od alkoholu jest

¹ Prawda pisana jest w tym przypadku wielką literą.

² W oryginale tłumacz z niemieckiego na angielski John F. Crosby użył słowa „*residue*”, które jest tłumaczone jako część, resztki, pozostałość. Nie jest dla mnie jasne, czy chodzi o pozostałość prawdy w człowieku, czy w życiu człowieka, na jakim poziomie dochodzi do naruszenia statusu ontologicznego.

chorobą całkowicie niszczącą człowieka we wszystkich aspektach jego osobowości. Prowadzi ono do degradacji życia psychicznego, duchowego i religijnego. Powoduje stopniowo utratę zdolności do normalnego funkcjonowania w rodzinie i społeczeństwie". W analizie przyczyn powstawania uzależnienia M. Ryś podaje kilka koncepcji, wskazując, że na ogół uwarunkowania analizowane są w aspekcie biologicznym, psychologicznym, socjologicznym i duchowym (Ryś, 2014, s. 17).

Miałoby zatem sens sięgnąć do filozofii, co więcej, powyższy cytat o degradacji życia duchowego, czy religijnego również do tego uprawnia. Nie koncentrując się na wspomnianych aspektach warto zaznaczyć, że być może to słuszny kierunek, aby poszukiwać przyczyn uzależnienia w dysfunkcjach sfery duchowej. Wtedy jednak definiowanie uzależnienia jako choroby byłoby nieuzasadnione, lub zakres choroby należałoby wyjaśnić. Tłumaczenie degradacji w sferze poznawczej, duchowej i religijnej jedynie chorobą mogłoby zostać zakwestionowane. Byłoby niewystarczające. Wśród czynników chroniących przed piciem wymienia się m. in. regularne praktyki religijne, poszanowanie norm wartości i autorytetów (Sakowska, 1998), w tym świetle uzasadnione jest oparcie profilaktyki o etykę i w konsekwencji o normy danego systemu. Tym bardziej, że w literaturze spotykamy odstępstwo od normy, zachowanie odbiegające od normy jako zaburzenie, w tym miejscu ustalając normy zatem szukamy odwołujemy się do filozofii.

2.1. W poszukiwaniu przyczyn uzależnień

W powodach sięgania po alkohol znajdujemy m. in. ten, że odurzenie jest traktowane jako odpowiedź na niezrozumienie rzeczywistości, lęk przed światem, lęk przed problemami. Wśród uwarunkowań wpływających na występowanie uzależnień obok biologicznych, psychicznych, społecznych wymienia się czynniki duchowe. Coraz częściej sięga się do przyczyn natury duchowej, niezaspokojonych potrzeb sensu życia, tęsknoty za czymś nieosiągalnym, dzięki substancjom psychoaktywnym zagubiony człowiek stara się odnaleźć sens własnego istnienia lub też stłumić odczuwany ból bezsensu życia" (Pstrąg, 2000). Jak zauważa ks. M. Dziewiecki (2000ab) u podstaw zagrożeń jest kryzys życia i brak właściwej odpowiedzi na pytanie kim jest człowiek i po co żyje, oraz w oparciu o jakie wartości może realizować sens swojego życia. Dopóki dana osoba nie rozwinie sfery duchowej, dopóty nie może zająć dojrzałej postawy wobec siebie, świata i życia. Nie można przyjąć dojrzałej postawy wobec rzeczywistości, której się nie rozumie.", dalej o konsekwencjach braku dojrzałości duchowej pisze autor, że człowiek, taki może uzależnić się od subiektywnego myślenia, tj. od systemów iluzji i zaprzeczeń.

M. Ryś (2014) zwraca uwagę, że obecnie zespół uzależnienia od alkoholu uważa się za chorobę o podłożu biologiczno-psychologiczno-społecznym, oznacza to nakładający się wpływ wszystkich trzech czynników, jest niemożliwe ich odseparowanie. W konsekwencji, można skłaniać się, aby rozwiązania problemu również szukać na trzech płaszczyznach (por. np. Kulisiewicz, 1986; Melibruda, 1997, 1998, 1999, 2003; Woronowicz, 1993, 1994, 1998, 2001).

Co jednak miałyby to wspólnego z filozofią? Wydaje się, że niemało, szczególnie, że w kryteriach diagnostycznych uzależnienia alkoholowego zespół uzależnienia określono jako „kompleks zjawisk behawioralnych i poznawczych” (Ryś, 2014, s. 24). Do sposobów przezwycięzania problemów towarzyszących uzależnieniom byłoby w takim razie uzasadnione dodać nabywanie umiejętności rozpoznawania prawdy. W świetle powyższego rozumiałabym przynajmniej część terapii uzależnień jako odzyskiwanie lub wręcz nabywanie równowagi poznawczej.

2.2. Uzależnienie a poszukiwanie prawdy

Na defekt w rozpoznawaniu rzeczywistości wskazują również opisane sposoby funkcjonowania w rodzinie alkoholowej, cytuję cały fragment: „przywiązanie emocjonalne człowieka do alkoholu powoduje zaburzenia w myśleniu, które prowadzą do powstania i rozbudowania tzw. systemu iluzji i zaprzeczeń. System ten jest odpowiedzialny za zniekształcenia, a nawet powolne zaburzenia procesów występujących u osoby uzależnionej. Wszelkie myślenie człowieka uzależnionego od alkoholu jest tak mocno podporządkowane jego potrzebom emocjonalnym, że na płaszczyźnie intelektualnej nie istnieje możliwość porozumienia się z nim. System iluzji polega na tym, że wbrew elementarnym faktom i doświadczeniom człowiek uzależniony trwa w subiektywnym przeświadczeniu o swojej zdolności do kontrolowanego picia.

System zaprzeczeń polega na takim interpretowaniu i manipulowaniu faktami, by negować istnienie problemów związanych z nadużywaniem alkoholu” (por. np. Mellibruda 1998; Ryś, 2014; Woronowicz, 2003). System iluzji i zaprzeczania jest zakorzeniony w systemie myślenia magiczno-życzeniowego, u osoby uzależnionej powstaje całościowy i zwarty system przekonań, który określa subiektywną wizję życia i świata, odizolowaną od rzeczywistości. Funkcją tego systemu jest zabezpieczenie przed uświadomieniem sobie faktu własnego uzależnienia. Co więcej, system iluzji i zaprzeczenia bywa pielęgnowany przez osoby z najbliższego otoczenia. Jeśli poddamy analizie sposób myślenia charakterystyczny dla osób uzależnionych, w tym przypadku również znajdujemy postawę, którą można określić zaprzeczeniem prawdy, odwróceniem się od realizmu. Jest to „myślenie życzeniowe, w którym pragnienia i zamiary mylą się z realnymi faktami”, pisze M. Ryś, następnie pisze już wprost, że „narastanie zniekształceń poznawczych stanowi podstawowy fakt w uzależnieniu od alkoholu i innych środków chemicznych. Jest ono jednym z z głównych symptomów tej kategorii zaburzeń i rozwija się w postaci coraz bardziej nasilonych objawów i szkodliwych konsekwencji dla całości funkcjonowania człowieka. Zjawisko to występuje w w mniejszym lub większym zakresie u większości osób uzależnionych. Uszkodzeniom ulega zdolność do spostrzegania i osądu (...)”, zniekształcenia poznawcze, które kolejno wymienia autorka mają różne formy, to „proste zaprzeczanie, minimalizowanie, czyli bagatelizowanie rzeczywistości, racjonalizowanie, które służy budowaniu alibi”. W tym miejscu należy zaznaczyć, że racjonalizacji nie należy mylić z racjonalizmem metafizycznym. Nie należy również intelektualizowaniu, stosowanemu

przez uzależnionych, aby zaprzeczyć własnej odpowiedzialności, będącemu po prostu operacją na abstraktach, przypisywać cech wspólnych ze znanym filozofii intelektualnym namysłem nad rzeczywistością. Zamiast tego uzależnieni posługują się odwracaniem uwagi, czyli pewnego rodzaju manipulacją, koloryzowaniem wspomnień, czyli modelowaniem minionych wydarzeń niezgodnie z rzeczywistością, marzeniowym planowaniem, czyli tworzeniem naiwnych (nieprzystających do rzeczywistości) wizji. M. Ryś zauważa, że rozmiary iluzji i zaprzeczania mogą być różne, ale uzależnieni stawiają opór przed otrzymaniem pomocy dopóki nie zostanie osłabiona obrona, ponieważ w kontekście uzależnień dochodzi również do emocjonalnej izolacji człowieka od rzeczywistości (Ryś, 2014, s. 29).

2.3. Współuzależnienie a poszukiwanie prawdy

Współuzależnienie w kontekście rozpoznania prawdy o rzeczywistości przedstawia się podobnie do uzależnienia. Jest związane z chaosem, przystosowaniem do destrukcji, zaprzeczaniem, nawet mowa o silnie rozwiniętym mechanizmie zaprzeczania, utratą umiejętności prawidłowego rozpoznawania współodpowiedzialności za jakość związku (Ryś, 2014, s. 31). Współuzależnienie jako zaburzenie osobowości cechuje się nadmierną sztywnością myślenia, ale nie jest to dyscyplina intelektualna w prawidłowym znaczeniu, ale zespół zaprzeczeń w celu adaptacji. Występuje, podobnie jak w przypadku uzależnienia, obok zaprzeczania, myślenie magiczne. Komunikacja między uzależnionym, a współuzależnionym jest naznaczona brakiem prawdy. Stosuje się tzw. uniki, nie wyraża się prawdziwych emocji, udaje się, że nie ma problemu, reakcje są nieadekwatne do sytuacji, zgłasza się nierealne oczekiwania, występują rozbieżności w komunikatach słownych i bezsłownych (tamże, s. 40). Kluczowe dla naszych rozważań jest stwierdzenie, że z powodu unikania konfrontacji z prawdą konflikty w rodzinie dysfunkcyjnej są dezintegrujące, gdyż przedmiotem konfliktu są często przypuszczenia, domysły i własne obawy, a nie realne fakty, komunikacja w obrębie przekazywanych treści jest niespójna (tamże, s. 41). Analiza pokazuje, że wbrew oczekiwaniom unikanie konfliktów przez wypieranie prawdy, zostawianie nierozwiązanych problemów, aby tak nie powodować konfliktów wywołuje wręcz odwrotny skutek, a więc niepokój, podział i w rezultacie otwartą wrogość.

W poszukiwaniu związków współuzależnienia z brakiem prawdy, należy zauważyć jak cechy przemocy psychicznej, ukazują przemoc jako dysfunkcję w relacji do prawdy. Przemoc psychiczna uważana jest za najbardziej nieuchwytną formę przemocy, trudno określić jej rozmiary i formy. Polega m. in. na poniżaniu, upokarzaniu, odrzuceniu, pozbawianiu ofiary osobistej mocy. Sprawca wpływa na ofiarę, na jej poglądy, postawy i przekonania, jest to oddziaływanie określane mianem „prania mózgu”. Istotnym elementem znęcania psychicznego jest izolacja i bombardowanie ofiary fałszywymi informacjami na jej temat (tamże, s. 41). W tym kontekście okazuje się, że brak prawdy, a nawet samo odebranie prawa do niej, już jest dotkliwą opresją.

2.4. Dzieci wzrastające w rodzinie z problemem alkoholowym a rozpoznawanie rzeczywistości

Kolejnym zagadnieniem jest wpływ uzależnienia na dzieci, przedstawię go, podobnie jak uzależnienia i współuzależnienia również w kontekście rozpoznania rzeczywistości. Jak podają terapeuci, dzieci w rodzinach dotkniętych problemem alkoholowym żyją w chaosie, muszą funkcjonować w zaburzonych relacjach i przyjmują postawę, która ogólnie nazywana jest obroną. Wśród symptomów charakterystycznych znajdujemy więc zaprzeczanie, negowanie istniejących problemów, atrofie wobec rzeczywistości, wypracowanie sposobów odrywania się od rzeczywistości, unikanie konfrontacji (Ryś, 2014, s. 51) Nawet bez szczegółowego opisu wszystkich ról nasuwa się wniosek, że występowanie ról już samo w sobie jest przejawem zaprzeczania, skoro mamy do czynienia z rolą, a więc postawą nałożoną na rzeczywistą tożsamość, dodaną do osoby, to jest ona elementem obcym, przyjmowanym nieco na niby, jako oddzielenie od rzeczywistości zewnętrznej. Prześledźmy wyniki analiz specjalistów. Jak zauważają terapeuci, dzieci wychowane w rodzinie z problemem alkoholowym mają nieadekwatny obraz siebie. Będą miały problem z konstruktywną konfrontacją własnych możliwości z wymaganiami otoczenia, planowaniem realistycznych celów i poznaniu siebie samego. Bardzo często wyrastają na ludzi o zaniżonej samoocenie. Z powodu chaosu, doświadczają zagubienia, a w konsekwencji tracą poczucie wpływu na rzeczywistość, uciekają od rzeczywistości w magiczne myślenie, wierzą w oddziaływanie przez wyobrażenia, symboliczne słowa i czynności (Ryś, 2014, s. 62). Role budowane są na elementach charakterystycznych dla całego systemu, związane są z uzależnieniem rodziców. Przyjmowanie ról należałoby analizować od strony priorytetów, a wtedy łatwo ukaże się związek z prawdą. Otóż role dalekie są od poszukiwania prawdy, sensem ich istnienia jest takie funkcjonowanie, aby prawda o rzeczywistości nie przedostała się poza system rodziny lub, aby osoba przyjmująca rolę nie musiała się z rzeczywistością konfrontować. Chociaż nie można zapominać, że przyjmowanie ról jest odpowiedzią na rzeczywistość, przez niemożność poradzenia sobie z konsekwencjami jest odpowiedzią negatywną, zaprzeczającą. U źródeł powstawania ról jest odwlekanie w czasie konfrontacji z rzeczywistością.

Wspólne cechy zachowań dzieci wychowanych w rodzinach z problemem alkoholowym zaczęto zauważać w latach osiemdziesiątych. Badania początkowo dotyczyły uzależnień od alkoholu. Do dzisiaj nie ma jednolitego spójnego stanowiska ws. kryteriów diagnostycznych, nie wszyscy badacze jednakowo określają syndrom, pojawiają się również głosy, że nie dotyczy on wszystkich osób dotkniętych problemem alkoholowym w rodzinie. Mimo różnic udało się współcześnie wyodrębnić cechy, których obecność wskazuje na prawdopodobieństwo trudnych doświadczeń w dzieciństwie. Dominuje wśród nich stan psychicznego odrętwienia jako odpowiedź rzeczywistość. Dla naszych rozważań istotna jest informacja, że w konsekwencji wspomnianego odrętwienia wszelkie kontakty DDA z rzeczywistością stają się bolesne i trudne. Dorosłe Dzieci Alkoholików mają tendencję do fałszowania rzeczywistości, są nadmiernie czujne i nieufne. Wytwarzają postawę, którą terapeuci nazywają mitem osobistym, polega na wierze we własną ukoloryzowaną wersję

przeszłości (Ryś, 2014, s. 68). Syndrom DDA kształtuje się w dysfunkcyjnym środowisku, które uniemożliwia lub utrudnia prawidłowe odniesienie do rzeczywistości. Zaznacza się, że mimo wyodrębnionych cech wspólnych istnieją różnice, zarówno między rodzajem uzależnienia i środowiskiem, gdzie funkcjonowały DDA, a indywidualnymi przypadkami. Dlatego należy odnotować, że w określeniach osób z rodzin dysfunkcyjnych stosuje się słowa „wielu”, „niektórzy”, „często”. Nie należy wyników badań traktować schematycznie i poszukiwać jednoznacznych uproszczonych odniesień do poszczególnych osób, Co więcej, praktyka pokazuje, że opisywane syndromy występują bądź to w różnym nasileniu, bądź w formie mieszanej. Zwracam uwagę na niektóre tylko cechy, które świadczą o zdeformowanej postawie wobec rzeczywistości. Są to niskie poczucie wartości wbrew prawdziwym kompetencjom, nieuzasadniona samokrytyka, nieprawdziwe postrzeganie świata, zniekształcenie stanów emocjonalnych, nieadekwatne poczucie winy, nadmierne branie na siebie odpowiedzialności, nieufność lub naiwne zaufanie wbrew rozsądkowi, utrata własnej tożsamości na rzecz dopasowania się do innych osób, pomylenie - błędne rozpoznanie - litości z miłością, lojalności z uzależnieniem i strachem, zaprzeczania i wycofania z prawdziwym rozwiązaniem konfliktu, budowanie poczucia własnej wartości na błędnym fundamencie, błędne odczytywanie komunikatów drugiej strony, (szczególnie widoczne, gdy trzeba radzić sobie z gniewem), osoby określane jako DDA mają nieuzasadnione poczucie inności oraz nieuzasadnione obawy przed odrzuceniem. Ponadto, wśród symptomów można wyliczyć niepewność w ustaleniu co jest normalne, nadmierną odpowiedzialność lub jej zanik, wyczekiwanie kolejnego konfliktu zamiast funkcjonowania w stabilnym środowisku, skłonność do podejmowania decyzji na podstawie błędnych przesłanek przy uwzględnieniu bądź negatywnego obrazu świata, bądź przeciwstawności, zdarzają się także pochoptne zachowania nie poparte głębszą refleksją. Szczególnie dwie cechy odnoszą się do zaprzeczeniu rzeczywistości wprost, to tendencja do kłamania w sytuacji, w której prościej byłoby powiedzieć prawdę, następuje zafałszowanie uczuć i myśli oraz działanie w systemie iluzji i zaprzeczeń, czyli zaprzeczanie, negowanie niebezpieczeństw jako system obronny (Ryś, 2014, s. 69-82).

Podsumowanie

Analiza symptomów uzależnienia pokazuje, że myśl filozoficzna sugerująca fundamentalną rolę prawdy w życiu człowieka nie jest pozbawiona racji. Byłoby uzasadnione zatem w terapii uzależnień zastosowanie takich metod, dzięki którym osoby podejmujące pracę w powyższej dziedzinie umiałyby poprowadzić proces rozpoznawania rzeczywistości. Jest to wskazane nie tylko w przypadku osób dotkniętych uzależnieniem, ale również, jak pisze D. von Hildebrand, jest to kluczowe dla egzystencjalnej sytuacji człowieka.

Bibliografia:

Bradshaw, J. (1994). *Zrozumieć rodzinę. Rewolucyjna droga odnalezienia samego siebie*. Warszawa: Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości.

- Dziewiecki, M. (2000a). Indywidualne i społeczne podłoże problemów alkoholowych, w: M. Dziewiecki (red.). *Nowe przesłanie nadziei*. 55 -68, Warszawa: PARPA.
- Dziewiecki, M. (2000b). Natura choroby alkoholowej, w: M. Dziewiecki (red.). *Nowe przesłanie nadziei*, 69-80. Warszawa: PARPA.
- Hildebrand von, D. (1953), *The New Tower of Babel*.
- Hildebrand von, D. (1982), *Fundamentalne podstawy moralne*, tłum. Eugenia Seredyńska, w: *Wobec wartości*, s. 14- 52, Poznań.
- Hildebrand von, D. (1991), *What is Philosophy ?*, London.
- Hildebrand von, D. (2000), *Koń trojański w mieście Boga*, tłum. Jerzy Wocial, Warszawa.
- Hildebrand von, D. (2000), *Spustoszona winnica*, tłum. Tomasz G. Pszczołkowski, Warszawa.
- Hildebrand von, D. (2009), *The Nature of Love*, Indiana.
- Kulisiewicz, T. (1986). *Zespół uzależnienia od alkoholu*, w: Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne, I. Wald (red.). Warszawa: PWN.
- Mellibruda, J. (1997). Psycho-bio-społeczny model uzależnienia od alkoholu. *Alkoholizm i Narkomania*, 3 (28). 277-306
- Mellibruda, J. (1998). Patrząc na przemoc. *Świat Problemów*, 5, 4-10.
- Mellibruda, J. (1999). Psychologiczna analiza funkcjonowania alkoholików i członków ich rodzin, Wyd. IPZ, Warszawa.
- Mellibruda, J. (2003). *Tajemnice ETOH*, Fundacja Rozwoju Profilaktyki, Edukacji i Terapii Problemów Alkoholowych, Warszawa.
- Pstrąg, D. (2000). *Wybrane zagadnienia z problematyki uzależnień*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Ryś, M. (2014), *Rodzina z problemem alkoholowym, metody badań relacji interpersonalnych w dysfunkcyjnych systemach rodzinnych*, Warszawa: MCPS.
- Sakowska, J. (1998). Rola rodziny w profilaktyce uzależnień. *Studia nad Rodziną*, 2, s. 93-98.
- Woronowicz, B.T. (1993). *Alkoholizm jako choroba*. Warszawa: PARPA.
- Woronowicz, B.T. (1994). *O czym powinien wiedzieć terapeuta uzależnień*. Warszawa: Instytut Psychologii Zdrowia PTP.
- Woronowicz, B.T. (1998). *Alkoholizm jest chorobą*. Warszawa: PARPA.
- Woronowicz, B.T. (2001). *Bez tajemnic. O uzależnieniach i ich leczeniu*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.